

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czechosłowackie w Poczciej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.
Sklep „Goniec Czestochowski”, ul. Panny Marji 24.—Telefon nr. 2050.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czestochowa, ul. P. Marji 24. Tel. 2245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia za granicę 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóśne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Atak husarii w bitwie pod Wiedniem.



Z rąk rozpoczynających się w dzisiejszą sobotę w Czestochowie uroczystości 250-lecia Odsieczy Wiedeńskiej zamieszczamy tę wspaniałą reprodukcję: „Atak husarii pod Wiedniem”, wykonaną według rysunku znanego batalisty polskiego prof. Batowskiego.

Anschluss stanie się wkrótce rzeczywistością?

Sensacyjny alarm amerykańskiego dziennika.

Paryż. — „Austriacko-niemiecki An-schluss będzie głównym wydarzeniem najbliższych tygodni”. Oto, co donosi pa-

bitnie gospodarczy. Mimo, że data zawarcia układu nie jest dotychczas wiadoma, to już sama zapowiedź wywrze duży wpływ na konferencję francusko-angielską i francusko-amerykańską, które rozpoczyna się w poniedziałek w Paryżu. Jeżeli mamy wierzyć informacjom tego dziennika londyńskie sfery oficjalne przyjmą Anschluss z rezygnacją, nie wierząc w skuteczność dalszych interwencji i rokowań.

króla Sobieskiego atakiem opancerzonej husarii polskiej.

I oto święcimy wspólną akcję i wspólne zwycięstwo”.

Wśród ogólnej ciszy wygłosił następnie ks. Prymas Kardynał Hlond mowę, w której zaznaczył, że 12 września 1683 roku był punktem zwrotnym w historii

Uroczysta akademja w Wiedniu dla uczczenia 250-lecia odsieczy.

Wiedeń. — Jak już pokrótce donieśliśmy, w środę wieczorem odbyła się w dużej sali „Musikverein” uroczysta akademja poświęcona uczczeniu 250-letniej odsieczy Wiednia.

Sala przybrana pięknie palmami, zielenią, tuzieży flagami o barwach polskich, austriackich i wiedeńskich zapeliła się szczerze doborową publicznością. Toalety wieczorowe pań i fraki panów nadawały tej uroczystości nastroju niezwykle odświętny.

W loży dworskiej zasiadł kanclerz Austrii dr. Dollfuss, który równocześnie reprezentował prezydenta republiki austriackiej, dalej zaś kardynał wiedeński mniszter, członkowie rządu, delegacja Wojsk Polskich z gen. Wieniawą-Długozwskim na czele. W dalszych łóżach siedzieli członkowie korpusu dyplomatycznego, dostojnicy kościelni i świeccy, generałicia, przedstawiciele świata finansowego, naukowego i artystycznego.

Orkiestra pod batutą dyrektora opery państwowej Alwina odegrała hymn austriacki i polski, poczem na trybunę wstąpił minister Twardowski, który w imieniu rządu polskiego powitał wszystkich obecnych, poczem wygłosił następujące przemówienie.

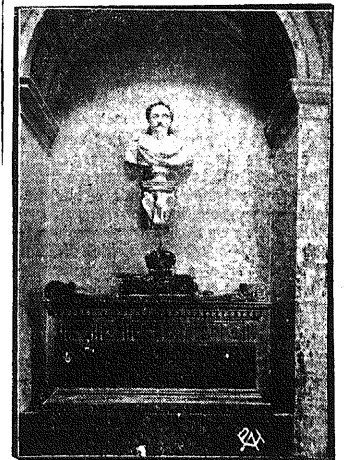
„Kiedy przed lat ćwierćtysiącem toczyła się przed murami tego miasta jedna z najbardziej historycznych bitew rozstrzygających, złączyli się razem Austriacy, Niemcy i Polacy.

Współdziałal Polaków w tych walkach udokumentowany jest trzema faktami:

- 1) Główne dowództwo nad całą armją odsieczy spoczywało w zgodnym współdziałaniu z ks. Karolem Lotaryńskim w ręku króla Jana III Sobieskiego.
- 2) Kontyngent wojsk polskich był liczebnie największy.
- 3) Zwrot decydujący w bitwie, t. zn. zmuszenie wroga do ucieczki spowodowany został kierowanym osobiście przez



Król Jan III Sobleski według obrazu Aleksandra Orłowskiego.



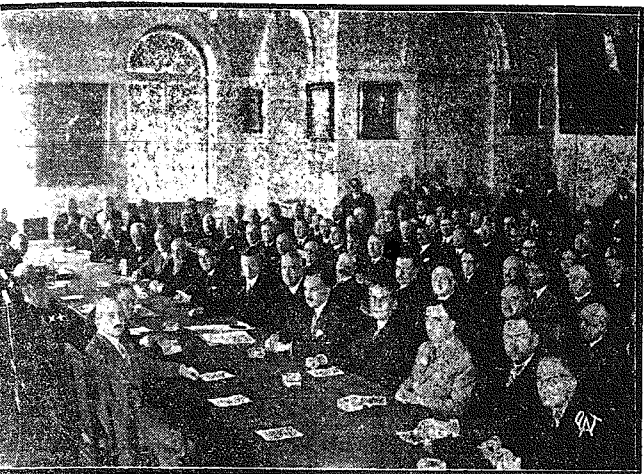
Serce króla Jana Sobieskiego. Sarkofag w kościele Kapucynów w Warszawie zawierający serce króla Jana Sobieskiego. Poniżej: król Karol III Lotaryński, miecz i korona wykonane przez Gregoire'a. Jak wiadomo, kościół Kapucynów ufundowany został przez króla Sobieskiego. W tym też kościele spoczywały pierwotnie zwłoki wielkiego króla.

mieląc obiad złożonego tylko z jednego dania w cenie 50 fenigów. Zoszczędzone pieniądze mają być przekazane dla głodnych i bezrobotnych.

KANYA W PARYŻU. — BENESZ W RZYMIU.

Budapeszt. — W czwartek wyjechał do Paryża węgierski minister spraw zagran. Kanya, celem złożenia wizyty francuskiej

mu ministrów spraw zagr. Paul Bancourowi. Benesz zaś ma jechać do Rzymu. Podróż kierownika polityki węgierskiej do Paryża i kierownika polityki czeskiej a zatem Małej Ententy do Rzymu, musi obfitować w brzemienne w skutku wyniki, których pierwszym etapem ma być zbliżenie Paryża do Rzymu, potem zaś porozumienie dwóch centrów polityki co do kwestyj środkowo-europejskich.



Zebrań przedstawicieli przemysłu i kupiectwa w sprawie Pożyczki Narodowej. W sali konferencyjnej ministerstwa Skarbu odbyło się zwołane przez p. ministra Przemysłu i Handlu Zarządkowe zebranie przedstawicieli przemysłu i handlu, na którym ci ostatni przez p. Wierzbickiego, prezesa zarządu Centr. Związku Przemysłu Polskiego oraz p. Henryka Bruna — w imieniu kupiectwa polskiego zadeklarowali przystąpienie do akcji na rzecz Pożyczki Narodowej. Na zdjęciu fragment z posiedzenia. Z lewej pośrodku p. minister Zarządkowy (x), komisarz generalny Pożyczki p. Stefan Starzyński.

Manifestacja żałobna w trumny s. p. kpt. Lewoniewskiego w Rosji.

Moskwa. — Ekspozycja zwłok kpt. Lewoniewskiego w Jagrinie miała charakter masowej manifestacji. W orszaku żałobnym postępowali tysiące mieszkańców miasta i z 12-tu okolicznych kolchozów. Pełne uczucia przemówienie nad trumną wygłosił zastępca prezesa rady komisarzy ludowych republiki Czujwajskiej — Szewle.

O godz. 10 rano zwłoki kpt. Lewoniewskiego odesłano samolotem do Kazania. W chwili odlotu oddział jagryńskiego ossoawjachimu oddał honorową salwę. Na lotnisku w Kazaniu oczekiwał przedstawiciel tatarskiej rady komisarzy ludowych Kaimyrow oraz warta honorowa z orkiestra. Przybycie zwłok do Moskwy oczekiwane jest w piątek w południe.

BALON „KOSCIUSZKO” ODNALEZIONY.

Lac St. Joseph (Quebec). — Balon polski odnaleziony został w odległości 30 mil na północy - zachód od Riviere a Pierre. Balon zawieszony był na drzewach. Lotnicy po odszukaniu balonu zawrócili do Lac St. Joseph, celem zorganizowania wyprawy dla przewiezienia balonu do stacji kolejowej.

GEN. JOHNSON PONOWNIE GROZI BANKIEROM AMERYKANSKIM.

Waszyngton. — Gen. Johnson w przemówieniu swoim zwrócił się ponownie do bankierów, że jeśli w dalszym ciągu nie będą szli na rękę rządowi przez udzielenie mu kredytów, to w takim razie zastosuje wobec nich przepisy prawa, wydanego dla banków.

STRAJK JAKO POPARCIE KODEKSU PRACY ROOSEVELTA.

Nowy Jork. — Przeszło 100.000 robotników różnych zawodów rozpoczęło strajk na znak protestu przeciwko oporowi swych pracodawców, którzy nie chcą wypełniać w każdym szczególe zaprowadzonego przez prezydenta Roosevelta nowego „kodeksu pracy”.

MIN. COT ODLECIAŁ Z KJOWA DO CHARKOWA.

Paryż. — Według doniesień z Moskwy, przebywający w Kijowie min. lotnictwa Cot wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiędział w dniu wczorajszym miasto. Wycieczką na cześć gości francuskich wydany był bankiet. Przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych żegnali przy odlocie min. Cota, który dziękował im za serdeczne przyjęcie. Trzy samoloty francuskie udały się w dalszą drogę do Charkowa.

KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Berlin. — Samochód, w którym jechał prezydent banku Rzeszy, Schacht, starł się w dzielnicy Dahlem z prywatnym sa-

mochodem, przyczem szofer odniósł śmiertelne obrażenia. Schacht wyszedł z wypadku bez szwanku. Trzy osoby, jadące drugim samochodem, odniosły ciężkie obrażenia i musiały być odwiezione do szpitala.

TRAGICZNY ZGON HR. KERRY.

Londyn. — Hrabia Kerry, syn i spadkobierca lorda Lansdowne'a, zginął w nieszcześliwym wypadku, wpadając pod pociąg.

DESZCZE W ANGLII.

Londyn. — Trwająca od 6 tygodni susza zdaje się być zakończona. Od 24-ch godzin nieprzerwanie pada silny deszcz. Meteorologowie zapowiadają dalsze deszcze. Społeczeństwo angielskie przyjęło tym razem deszcz z prawdziwą ulgą.

2000 METRÓW Z ZEPSTUTYM SPADOCHRONEM.

Londyn. — Lotnik angielski Staniland, który dokonywał prób nowego typu samolotu bojowego w Middlesex stracił na wysokości 3200 metrów panowanie nad maszyną i musiał ratować się skacząc przy pomocy spadochronu. Z powodu wadliwego działania spadochronu lotnik nie mógł otworzyć się i ponad 2000 metrów leciał z zamkniętym spadochronem. Dopiero po rozpaczyliwych wysiłkach zdołał on otworzyć spadochron i szczęśliwie opuścić się na ziemię.

PRZED ZAKOŃCZENIEM ROKOWAN POLSKO-GDAŃSKICH.

Gdańsk. — Delegacja polska do rokowań z Gdańskiem w sprawach portowych, pozostająca pod przewodnictwem radcy ministerjalnego min. spraw zagr. p. Romana odbyła w ciągu ostatnich dni kilka posiedzeń z delegacją gdańską, w ciągu których w kilku punktach zostały poglądy uzgodnione. Dalsze rokowania trwają. Istnieje przypuszczenie, że zostaną one zakończone w dniu 18 b. m.

Obłąkane wywody urzędowego historyka niemieckiego.

Warszawa. — Przed kilku dniami odbyła się w Królewcu w związku z XXVI niemieckim dniem archiwów konferencja niemieckich związków historycznych, po święcena wysłuchaniu i omówieniu referatów, traktujących o historii Europy wschodniej.

Wśród referatów godzien szczególnej uwagi jest wykład prezesa i kierownika Związku „Der Deutsche Osten” (Niemiecki Wschód), prof. dr. P. Lüdtkego, na temat: „Odbudowa niemieckiej rasy na Wschodzie”.

„Znajdujemy się tu, w Prusach Wschodnich — wywodził prof. dr. Lüdtkę — na prastarych ziemiach germańskich (?), na granicy pradawnej niemieckiej walki. Polem walki jest cały europejski Wschód od Bałtyku do Siedmiogrodu, od Wisły a nawet od Włgi do Łaby, od morza Bałtyckiego do morza Czarnego. Dziś ca-

ły ten Wschód rozdarty jest pomiędzy wiele państw, ale my, Niemcy, nie uznajemy żadnych granic, istniejących na tym terenie, który był decydujący dla całego losu niemieckiej historii. Musimy te ziemie zatrzymać dla wiecznego dążenia Germanów z Zachodu na Wschód, postawić naród niemiecki twarzą do Wschodu i ukształtować losy Niemiec na Wschodzie”.

PAMIĄTKA PO KRÓLU SOBIESKIM.

Warszawa. — P. marszałkowa Piłsudska przyjęła w Belwederze p. Szymona Fischela, przemysłowca z Strasburga, urodzonego w Korywnie pod Krosnem, b. prezesa Stowarzyszenia żydów polskich w Wisbaden, który przyjechał do Warszawy, ażeby z okazji 250-ej rocznicy Odświeżenia Wiednia ofiarować p. marszałkowi Piłsudskiemu róg z kości słoniowej; róg ten miał należeć do króla Jana III. Oprócz portretu króla i herbów polskich rzeźby przedstawiają alegoryczną scenę zwycięstwa polskiego pod Wiedniem.

Kolonję akademicką nabył B. G. K.

za sumę 6 milj. 400 tysięcy zł.

Warszawa. — W wydziale handlowym sądu okręgowego odbyła się licytacja kolonji akademickiej im. Bolesława Chrobrego przy ul. Akademickiej 5. Kolonja została wystawiona na licytację na żądanie Banku Gospodarstwa Krajowego, głównego wierzyciela sum, wydatkowanych w swoim czasie na jej budowę.

W poprzednim terminie licytacja nie doszła do skutku wobec braku nabywców, wobec czego została odroczone. Jednocześnie zgodnie z przepisami prawa, zmniejszono oszacowanie z 9 milionów 500 tys. złotych do sumy 6 milionów 400 tysięcy złotych.

W wyniku wczorajszej licytacji kolonję nabył Bank Gospodarstwa Krajowego za sumę 6 milj. 400 tys. zł. Do licytacji stawiał się tylko pełnomocnik BGK. adv. Wójcicki.

PRZED NOWĄ WALKĄ ZAROBKOWĄ W ŚLĄSKIM PRZEMYSLE ŻELAZNYM.

Katowice. — Przed 10-ciu dniami przemysłowcy na Śląsku wypowiedzieli j zarobki akordowe w śląskim przemyśle żelaznym.

Katowice. — Przed 10-ciu dniami przemysłowcy na Śląsku wypowiedzieli j zarobki akordowe w śląskim przemyśle żelaznym.

Dziś ma być wypowiedziana zbiorowa umowa zarobkowa w tym przemyśle. Rokowania o nową umowę mają się odbyć w przyszłym tygodniu. Nie ulega

FOSFATYNA FALIERA
IDEALNY POKARM DZIECKA
DĄTWMU DZIECKU SIŁĘ I ZDROWIE
WARSZAWA, GRZYBOWSKA 88

wątpliwości, że przemysłowcy domagając się będą obniżki zarobków. Twierdzą oni, że robotnicy hutniczy w Zagłębiu Dąbrowskim zarabiają po 7 zł. dziennie, a na Śląsku przeszło 11 zł., wobec czego huty śląskie nie mogą konkurować z hutami Zagłębia Dąbrowskiego. Organizacje zawodowe robotników hutniczych mają solidarnie przeciwstawić się żądaniom przemysłowców.

ULGI W SPŁACIE ZALICZEK DLA URZEDNIKÓW.

Warszawa. — W ministerstwie skarbu rozważana jest sprawa wprowadzenia pewnych udogodnień przy spłacie przez urzędników zobowiązań, jakie zaciągnęli wobec skarbu państwa, tytułem zaliczek. W zasadzie mówi się o wydanie zarządzeń wewnętrznych, które przyczynią się do ewentualnego przesunięcia na okres późniejszy spłaty rat zaliczek zaciągniętych przez pracowników państwowych.

Uniewinniający wyrok w procesie politycznym w Kielcach.

Kielce. — W środę późnym wieczorem zapadł wyrok w procesie przeciwko b. posłowi Stron. Nar. Henrykowi Przybyłskiemu i jego 9-ciu towarzyszą, oskarżonym o przygotowanie zajęć antyżydowskich.

Proces ten, jak wiadomo, toczył się w kieleckim sądzie okręg. Wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni.

ULASKAWIENIE 11-tu POLAKÓW NA LITWIE.

Warszawa. — Do Wilna nadeszły wiadomości, że z okazji przypadającego w bieżącym tygodniu narodowego święta Litwy, prezydent litewski Smetona ulaskawił 11-tu Polaków, skazanych za przesłstwa natury politycznej. Ogółem ulaskawiono 106 osób.

KRONIKA

Sobota 16 Września
Dziś. — Korneliusza i Cypryl. Jutro. — Styg. św. Franciszka Wschód słońca o godz. 5.20 Zachód " " 17.57
Kalendarzyk historyczny: Abdykacja Jana Kazimierza w 1668 roku.

Nabożeństwo wieczorne na rozpoczęcie uroczystości 250-lecia Odświeżenia Wiedeńskiego.

W dzisiejszą sobotę, zgodnie z odezwą Komitetu Obchodu, o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się przed szczytem Jasnej Góry nabożeństwo wieczorne z wystawieniem Najświę. Sakramentu i kazaniem na rozpoczęcie uroczystości 250-lecia Odświeżenia Wiedeńskiego.

Zbiórka organizacji i stowarzyszeń oraz młodzieży szkolnej ze sztandarami odbędzie się o godz. 6-ej wiecz na Nowym Rynku, skąd wyruszy pochód na wieczorne nabożeństwo na Jasną Górę.

Ludność przybyła na uroczystości w tymże czasie weźmie udział w procesji Eucharystycznej, która wyjdzie z Bazyliki JasnoGórskiej na wały.

Po nabożeństwie odbędzie się nocna adoracja Najświę. Sakramentu w Bazylice JasnoGórskiej do godz. 6-ej rano. Od północy będą wychodzić msze św. kolejno bez przerw.

Pielgrzymka do Częstochowy. Bractwo św. Agnieszki przy kościele św. Ducha w Warszawie organizuje pielgrzymkę na Jasną Górę zamiast 15-go dopiero 22-go b. m. Wyjazd z Warszawy o godz. 8-ej m. 25 wieczorem.

Wreczenie świadectw absolwentom kursów ratowniczych P. C. K. W dniu 16 b. m. o godz. 13-ej w fabr. „Częstochowianka” odbędzie się uroczyste rozdanie świadectw absolwentom kursów drużyn ratowniczych P. C. K., kończących kursy dla członków drużyn w m-cu marcu w fabr. „Częstochowianka”.

Zmiana na stanowisku kuratora okręgowego krakowskiego p. Eustachy Nowicki przechodzi na stanow-

sko dyrektora departamentu szkół wyższych w ministerstwie W. R. i O. P. Stanowisko zaś kuratora krakowskiego, jak słycać, ma objąć p. Godecki, obecny kurator Okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem.

Osobiste. Wychowanek tut. I Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza, p. Aleksander Porembiński, ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim, uzyskując stopień magistra filozofii w zakresie filologii polskiej.

„Dzień pracownika umysłowego”. Centralne organizacje pracownicze organizują w dniu 24 b. m. „Dzień pracownika umysłowego” w całym szeregu większych miast.

Akcja obejmie około 10 większych miast. W programie „Dnia pracownika umysłowego” przewidziane są odczyty, zebrania, przedstawienia teatralne i imprezy sportowe.

Wielki wyścig kolarski o mistrzostwo Polski w biegu na przelaj w Częstochowie.

Klub Sportowy „Victoria” z polecenia Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich w Warszawie urządził w niedzielę, dnia 17 b. m., bieg kolarski na przelaj o mistrzostwo Polski na przestrzeni 30 km.

Do biegu zgłosili się kolarze zawodnicy z całego terenu Rplitej. Meta na placu magistrackim. Początek biegu w południe po uroczystościach na Jasnej Górze.

Kierunek biegu Ostatni Grosz, start na szosie k. św. Rocha. Trasa biegu prowadzi przez szereg przeszkód i będzie obfitowała w cały szereg interesujących momentów.

Częstochowa w biegu na przelaj o mistrzostwo Polski zobaczy najlepszych zawodników w kraju.

Wszyscy zawodnicy na czele z władzami Polskiego Zw. Towarzystw Kolarskich, oraz Zarządem Klubu „Victoria” wezmą udział w niedzielnych uroczysto-

Kronika handlowa.

Rynek narzędzi rolniczych. W prze- myśle maszyn i narzędzi rolniczych stan zatrudnienia jest nadal niepomyślny pomimo objawów pewnego odprężenia w związku z wzrastającymi potrzebami rolnictwa. Zapasy narzędzi i maszyn z dawnej produkcji są na wyczerpaniu, a tem samem fabryki zmuszone są wyrabiać nowe maszyny po cenach dostosowanych do obecnej kalkulacji.

ných. Związek eksporterów beczek debo- wych, który ma być utworzony już w naj- bliższym czasie, zajmie się ponadto cało- kształtem spraw związanych z transakcjami eksportowymi, a m.in. podziałem zamówień, sprawami kredytowymi, oraz stroną techniczną. Wartość spodziewa- nych transakcji z Ameryką oceniana jest na sumę przeszło 100 milionów zł.

Table with columns for city names (Warszawa, Gdańsk, Poznań, Bydgoszcz, Łódź, Lublin, Równe Woł., Wilno, Katowice, Kraków, Lwów, Berlin, Hamburg, Praga, Brno Mor., Wiedeń, Chicago, Buenos Aires) and prices for wheat and flour in various currencies.

Okazje do handlu z zagranicą. Firma południowo- afrykańska poszukuje przedstawiciela polskich fabryk wyrobów bawełnianych, materiałów spoźnio- wych, gabardyn i towarów modnych. Firma belgijska interesuje się importem z Polski mięsa, świeżego i solonego, oraz wedlin i jaj.

Z KRAJU.

Włomian do kasy Banku ludowe- go w Włombromiu. W Włombromiu ujęto dwóch kasiarzy w chwili, kiedy przyste- powali do rozprucia kasy Banku ludowe- go w Włombromiu. Kasiarze, którymi okazali się: 34-letni Henryk Krywicki z Warszawy (Mokotowska k. m. 26) i Zelek Banach, lat 33 z Ostrołęki (Mały Rynek 4), najpierw dosta- li się na strych domu Banku, skąd po wyrznięciu dziury w suficie dostali się do pokoiu kasowego. Przechodząc w su- ficie opuścili się do pokoiu kasowego Ry- nicki na sznurze i zabrał się do rozprucia kasy, gdy przeschodził tylko w tej pracy policja.

mi na granicy przytrzymuje się po kilku- żąd, którzy usiłują przedostać się do Niemiec przez zieloną granicę. Skazanie urzędniczką pocztową. Kierowniczką agencji pocztowej w Bortnikach koło Chodorowa, Janina Macho- niczowa, została skazana na 18 miesięcy ciężkiego więzienia za sprzeniewierzenie 5.000 złotych. Wybłajanie szyb. Onegdaj w skle- piku tytoniowym Szewy Wamblatt, przy ul. Kasiejaż 6 w Warszawie, jacyś trzej ludzie wybili kamieniami szyby i wrzu- cili przez okna butelki z naftą, niszcząc rozłożony towar, wartości jakoby 700 zł. Ucieczka defraudanta. Abram Hoch- man (z Brześcia) pobrał od Lejby Lau- teltstajna w Warszawie (Szczęśliwa 1) 470 zł. na zakup bydła i z pieniędzmi temi przepadł.

Ille skradziono

w warszawskiej kasie kolejowej? Według dokładnych obliczeń specjal- nej komisji ministerjalnej, łupem kasiarzy, którzy zoperowali kasę na stacji War- szawska Główna-Towarowa, padło 71.360 złotych gotówką i 35.000 bezwartościowo- wemi dla nich czekami, gdyż poczyniono odpowiednie zastrzeżenie w bankach. Czeki opiewają po 300 złotych każdy. Na miejsce rozprutej kasy wmontowa- no nową, przyczem zmieniono system a- larmowy oraz wzmocniono posterunki policyjne. Wystawiono również posterunek przy wejściu na teren stacyjny. Niesławny stuletni złoczyca. Swego czasu do mieszkanka Anny Piotrowskiej, przy ul. Kielma w Łodzi, zgłosił się jakiś staruszek i pod pozorem założenia sprawy wygranej obligacji, skradł z koperty, podanej do przejrzania, szereg obligacji. Policji udało się aresztować oszusta. Jest nim 97-letni Marcin Pienkowski, Onegdaj sędziwy przestępca za swym współnikiem stanął przed sądem grodzkim, który skazał go na rok więzienia.

Fachmanka. Panu Zygmuntowi zepełnia się coś w motorze samochod. Dubie, puka, kręci, wszystkim na- nic. Towarzystwo ma panna Tusia, odwręca się z niezmierną miłą: - A może zepełnia się w motorze... autosę- gęsta?

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

Table listing lottery results for 'Loteria Państwowa' with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sections for 5-digit and 6-digit prizes.

Table listing lottery results for 'Loteria Państwowa' with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sections for 5-digit and 6-digit prizes.

Nielegalny powrót

żydów do Niemiec. W ostatnich tygodniach daje się zau- ważyć w kołach żydowskich polskiego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego większe zainteresowanie opuszczonym przez ży- dów przed kilkoma miesiącami po doj- ściu do władzy Hitlera Śląskiem Opol- skim. Coraz częściej obecnie słychać, że żydzi oraz uciekinierzy z Niemiec noszą się z zamiarem wykorzystania obecne- go okresu „uspokojenia” w celu rewinda- kowania swych naleźności po tamtej stronie Śląska. Dotychczas czynili to oni m. in. za pośrednictwem chreścian, drob- nych handlarzy i bezrobotnych, którym fikcyjnie cedowali swe pretensje do dłu- żników swych po niemieckiej stronie Śl- ska, wzamian za to udzielając im pro- wizji.

Musieliby jednak kiepsko na tym interesie wychodzić, albowiem od szereg- u już tygodni niemal codziennie wczora-

Ciągnięcie Populudniowe.

Table listing 'Ciągnięcie Populudniowe' results with columns for prize categories (10,000 zł, 5,000 zł, 2,000 zł) and winning numbers.

Table listing lottery results for 'Loteria Państwowa' with columns for prize amounts and winning numbers. Includes sections for 5-digit and 6-digit prizes.



Nowe 10-cio złotych.

Z okazji 250-lecia odsieczy wiedeńskiej wypuszczone zostały nowe monety 10-złotowe z wizerunkiem króla Sobieskiego. Na zdjęciu nowa moneta 10-cio złotych.

Ze świata.

(X) Rozszerzenie przymusu naukowego na całą Litwę. Ministerstwo oświaty uchwaliło w r. 1934 35 wprowadzić przymusowe nauczanie powszechne w całym kraju. Przymus szkolny obowiązuje dotąd w Litwie jedynie na terenie kilku powiatów.

(X) S. O. S. w radiofonii. Według statystyki ogłoszonej przez angielskie Radio w r. 1932 nadano przez radio 1007 wzwian S. O. S.; z tej liczby 41 proc. odniosło skutek. W obu latach poprzedzających (1930 — 1931) wynosiła liczba wzwian S. O. S. przez radio 840 i 856, z tym samym skutkiem. Wzwaną dotyczyły: nagłych zachorowań, zgonów nagłych, zaginięcia osób, wreszcie S. O. S. nadane z pokładu statków, znajdujących się w niebezpieczeństwie.

(X) Nowa oznaka śmierci. Włoski lekarz Tonelli odkrył jeszcze jedną oznakę śmierci. Mianowicie, aby przekonać się, czy człowiek rzeczywiście umarł, należy silnie nacisnąć gałkę oczną i spojrzeć następnie na źrenicę. Jeżeli źrenica pod wpływem nacisku straciła swą okrągłą formę i stała się owalną lub trójkątną, oznacza to śmierć. W wypadku jednak, gdy źrenica, pomimo silnego nacisku, pozostaje okrągła, lekarz powinien odmówić zgody na pochowanie, gdyż mimo innych oznak, jak wstrzymanie oddechu,

pulsu, bicia serca itd. człowiek ten nie umarł i za pomocą właściwych środków może być uratowany. Dr. Tonelli podkreśla w swym referacie, że codziennie grzebie się setki rzekomo zmarłych i że „próba źrenicy” bardzo prosta i dostępna nie tylko dla lekarza, ale i dla każdego człowieka, powinna być dokonana przed pochowaniem, szczególnie w wypadkach śmierci wskutek nieszczęśliwego wypadku, jak dotknięcie prądu o wysokim napięciu, zatrucia gazami, uduszenia itp.

(X) Jajka pingwinów, jako smakołyk. W restauracjach londyńskich podawane są obecnie, jako smakołyk, jajka pingwi-

nów (bezlotków), mające rzekomo przypominać smakiem jajka czajki.

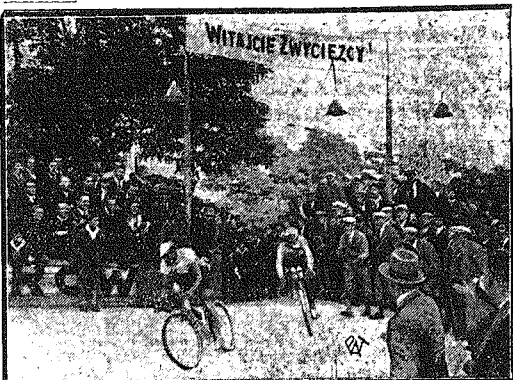
Oczywiście, nowosć ta jest bardzo droga, ale może dlatego właśnie znajduje licznych amatorów.

Tymczasem podróżnicy podbiegunowi, którzy smak tych jajek znają już ze swoich wypraw, nie mogą wyjść z podziwu, że te jajka smakują wybrednym gościom restauracji londyńskich, zdaniem ich bowiem tylko brak wszelkiego innego pożywienia może zmusić podróżnika do żywienia się jajkami pingwinów, gdyż jajka te mają smak zjełczanego masła.

Czy wiecie, że...

...pewien rodzaj mszyc wytwarza na sosnach czystą rosę miodową. Rosę tę zbierają pszczoły i znoszą do uli. Uczeni rozpoczęli obecnie badania nad ową pożyteczną mszycą, chcą je rozpowszechnić i tym sposobem wypłynąć na większą produkcję miodu.

...z reguły na jeden oddech przypada cztery uderzenia serca. Kobiety mają o 4 do 10 uderzeń na minutę więcej, aniżeli mężczyźni w tym samym wieku. Woreczki sercowe zdrowego człowieka zawierają 2 do 4 gramów przezroczystej cieczy, przypominającej surowicę.



Final biegu kolarskiego dookoła Polski. Rozegrany został ostateczny etap kolarskiego wyścigu dookoła Polski, a mianowicie: Lublin — Warszawa. Na mecie na Dynasach przybył pierwszy Olecki przed Lipińskim. W punktacji ogólnej w biegu „Dookoła Polski” zwyciężył Lipiński (Skoda — Warszawa) w czasie 64 godz. 58 min. 6 sek. Drugie miejsce zajął Olecki (65:13:47). Na zdjęciu Olecki i Lipiński w finiszu na Dynasach.

— „Start”. Ukazał się Nr. 17 dwutygodnika „Start” bogato ilustrowany i zawierający szeroki ciekawy artykuł. — „Przez Polskę do Morza”. — W. Junosza; „Tegoroczny bilans naszego pływactwa”. — H. Piernikarz; „Co Polskie Radio zrobiło dla sportu”. — J.; „Wychowanie fizyczne dla młodzieży pracującej”. — J. Ringanowa; dalszy ciąg artykułu p. t. „Postawa baczna w gimnastyce kobiecej”. — „Nowe programy ćwiczeń cieleśnych w szkołach powszechnych”. — M. Krawczyk; „O lotniczkach rosyjskich”. — I. Laskowska.

Jubileusz. — Panię Cymaderluff, ja do pana przychodzę dziś 26-ty raz po pieniądzu. — Co, bez kwiatów?!

Wytłumaczyl. Radce Sz. — pyta jakaś ciekawa pani! — Dlaczego to Kochany radca nie jest dekorowany żadnym orderem? — Bo jestem już za stary. — Odpowiada za kłopotany radca. — No, a przedtem? — bada niedyskretna niewiasta. — Przedtem?... to byłem za młody.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 16 WRZEŚNIA. Warszawa — fala 1411,8 m. moc. 120 kW. 7:00 Sygnał czasu i pieśń. 7:05 Gimnastyka. 7:20 Muzyka gramofon. 7:30 Dziennik poranny. 7:35 Muzyka gramofon. 7:52 Skrzynka gospodarstwa domowego. 11:37 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka. 12:25 Podz. przegląd prasy polsk. 12:33 Komunikat met. 12:35 Muzyka. 12:55 Dziennik południowy. 14:55 Muzyka gramof. 15:10 Komunikat eksport. 15:15 Muzyka gramof. 15:25 Komunikat gospod. 15:35 Muzyka gramof. 15:50 Wiadomości strzeleckie. 16:00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 17:00 Odczyt aktualny. 17:15 Muzyka lekka. 18:15 Odczyt ze Lwowa. 18:35 Koncert. 19:10 Muzyka gramofon. 19:20 Rozmaitości. 19:40 Kwadrans literacki. 20:00 Koncert. 21:05 Dziennik wieczorny. 21:15 Wiadomości o godzinie. 21:30 Koncert. 22:00 Muzyka taneczna. 22:25 Wiadomości sportowe. 22:35 Komunikat. 22:40—24:00 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 16 WRZEŚNIA. Katowice — fala 408,7 m. moc. 12 kW. 7:00 Transm z Warszawy. 11:37 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramof. 12:25 Transm. z Warsz. 12:35 Muzyka gramofon. 12:55 Transm. z Warsz. 14:55 Muzyka gramofon. 15:05 Komunikat gospod. 15:10 Muzyka gramof. 15:25 Transm. z Warsz. 15:35 Muzyka gramofon. 16:00 Transm. ze Lwowa. 16:30 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17:00—19:10 Transm. z Warszawy i Lwowa. 19:10 Odczyt. 19:25 Rozmaitości. 19:40—23:30 Transm. z Warsz. 23:30 — 24:00 Muzyka taneczna z płyt gramofon.

Ukryte źródło.

POWIEŚĆ. Przełożył z hiszpańskiego T. J.

Mamita Roza widziała dobrze ową radość, ale nie odgadrywała jej przyczyny, tłumacząc ją sobie intymnymi sprawami rodzinnymi, w które nie chciała wnikać. Panchita, która również drzemała, wstała w tej samej chwili. Mamita Roza słysząc, że się krząta w swoim pokoju, zawołała: — Otóż i jest marnotrawna córka! Powróciła i trzeba ją czemś przyjąć, żeby nie zapomniała o naszym domu. Daj mi salaterkę z konfiturą pomarańczową, którą robiłam wczoraj. Po chwili weszła Panchita ze słodyczami. Lata wyszczypliły ją, nie postarząc ją zbyt. Była wysoka i chuda, o ruchach łagodnych i prostych, oczy jej miały w sobie tyle dobroci, a wyraz twarzy tyle świętości, że Ewangelina lekka się jej, choć bardzo kochała, wiedząc, jaka odległość dzieli jej duszę niespokojną i namiętą od charakteru Panchity. Więcej jeszcze niż babce były Panchicie obce sprawy świata, ale odgadrywała je, nie rozumiejąc, więc Ewangelina drżała na myśl, że ciotka może przejrzeć jej tajemnice.

Dłatego też, obsypawszy ją pieścizotami, oświadczyła, że musi już wracać do domu. Mamita Roza nie sprzeciwiała się temu i sięgnęła po upuszczoną gazetę. Panchita zaś udała się na swoją zwykłą wędrowkę po przedmieściach, szpitalach i ubogich dzielnicach, wszędzie bowiem miała biedaków zjezonych swej pieczy. Ewangelina zatrzymała się na progu sali, do której nie wchodziła od czasu zamążpójścia, bojąc się spłoszyć czar, jaki przepelniał atmosferę tego domu. Unosiła się tu woń starych tkanin, napelniając jej serce jakąś szczególną słodyczą. Znała tu wszystkie szczegóły i mogłaby opisać, jakie stały meble: orzechowa sofa o złoconych gałkach, obita adamaszkiem, dwa fotele, wielkie i majestatyczne, delikatne krzeszka, u stóp sof, puszysty dywan z wielkim złotym lwem, drzemającym pod maleńkimi palmami, których widok, gdy była dzieckiem, budził jej

głowie mnóstwo egzotycznych obrazów. Pośrodku salonu na okrągłym stole o marmurowym blacie i hebanowej nodze, znajdował się przedmiot, który Ewangelina uważała przez jakiś czas za dowód żamomości mamity Rozy: Był to Pan Jezus, śpiący w jedwabnej kocyse, otoczony kwiatami, i ukryty, pośrodku mnóstwa staroświeckich klejnotów, w szklanej latarni.

W roku stało pianino, na którym nikt nie grał, i dźwięgające, jak opowiadano, przekleństwo swej poprzedniej właścicielki, nieszczęśliwej babki Juana Manuela — co nie przeszkodziło potem mamicie Rozie kazać go nastroić dla wnuczki. Ewangelina wspominała ową historię i uśmiechnęła się niedowierzająco, nie mogła jednak pohamować lekkiej obawy, zbliżając się do tego sprzętu, pokrytego cienką warstwą kurzu. Uniosła pokrywę, która skrzypnęła, i wydobyła na chybił trafił jakiś ton. Drgnęła na ten dźwięk. Ileż śpiewała tu pieśni miłosnych, które wprawiały w burzenie Panchitę.

Z boku, na etażerze, upominku Juana Manuela, leżały jej nuty. Opanowawszy lęk poszukała tych, które najbardziej lubiła. Znalazła romans Chaminate, którego znaczenie objaśnił jej pewnego dnia Juan Manuel, i jęła go nucić, akompaniując sobie z tłumikiem, jagdyby lekka się obudzić romantyczną duszę swej biednej opiekunki.

„Toi, rien que toi, toujours toi!” Oczy jej zwilgotniały, a głos uwiązł w gardle. Szukając dalej pośród mnóstwa nut, trafiła na rzecz, którą Juan Manuel przysłał jej z Europy. — „Chimera” — szepnęła do siebie, czytając tytuł. Odwróciła kartkę i ujrzała ze wzruszeniem dedykację, wypisaną przez Juana Manuela. „Ewangelino — dzisiaj twoje imienniny. Wiem, że dla twej duszy artystycznej i świetlanej będzie to odpowiedni upominek. Spostrzeżesz, iż nie bacząc na czas i na troski, co niby popiół przysypały moje serce, żyje we mnie wspomnienie słodkiej maleńkiej, która wypełniła marzeniem moje dwadzieścia lat.

„Zamykaś oczy i widzisz Cię, jak wówczas, kiedy wracałaś ze szkoły z książkami pod pachą, w niebieskim mundurku. Miałas włosy przycięte w grzywkę, roziskrzony wzrok, świeże usta!”

Jakże nie w porę zjawiły się te słowa! Niewiele śpiewała te pieśni, albowiem przypadły wówczas jej zaręczyny, a wkrótce potem małżeństwo.

„Ale teraz zrozumiała rozpacziwą prośbę, jaką się w niej kryła.

Ogarnięta wzruszeniem, zasiadła do pianina i zaczęła:

Miłość twoja była dla mnie niby gwiazd jarzenie. I rozjaśniła się oden życia mego dzień. Lecz sercu obce było wiary uniesienie, więc pośród gęstych cieni skryła się nieboga. Miłość twoja była dla mnie niby gwiazd jarzenie, Miłość twoja była dla mnie niby róż kielichy, Które mi słały razem z wiatru tchnieniem Rozkoszne wonie swej tajemnej psychy. I była mi twoja miłość również cud-marzeniem. Miłość twoja była dla mnie niby róż kielichy. Miłość twoja była dla mnie niby serenada, Nucała w snach zachwyty. Lecz gdy zorza błysła, Dusza ma, niewdzięcznica, niby larwa błada Straciła o niej pamięć, jakby bańka przysła. Miłość twoja była dla mnie niby serenada. Moja słodka chimero! komuż dano moce Wstrzymać czasu rumaki, cofnąć bieg miniony, I powrócić naturę wiosenną i noc. I aromat ich świeży jak ongi zjawiony. Moja słodka chimero!

(D. c. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu; kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gódcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie pracy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na l. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegające opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administratora do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypoznane. — Za terminową zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględnione o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZ EWSKI.

Oddito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gódcu Częstochowskiego”.